

## Małopolska: zbiory zbóż pod górkę

**Autor:** Magdalena Kowalczyk

**Data:** 20 sierpnia 2016

**Zbiory przerywane przez burze i ulewy, słabe plony oraz niskie ceny w punktach skupu. Tegoroczne żniwa to dla wielu rolników spore rozczarowanie.**

**Gospodarze z Małopolski przystąpili do zbierania ziarna zbóż wszędzie tam, gdzie pozwala na to pogoda.**

Byłoby nam łatwiej, gdyby ceny zbóż w skupach były wyższe, takie choćby jak w poprzednim roku. Niestety, póki co się na to nie zanoszą.

Jan, rolnik z Małopolski

*– To dla nas wyjątkowo trudny rok. **Problemy zaczęły się już od słabego przezimowania zbóż ozimych, co zmusiło wielu rolników do przesiewów.** Sytuację pogorszyła susza w maju, która również odbiła się na zbożach. Teraz też mieliśmy pod górkę: intensywne deszcze i burze wymuszały przerwy w żniwach, a ziarno pozostające na polach traciło na jakości – tłumaczy pan Jan, jeden z okolicznych rolników. – Wielu rolników narzeka też na **słabą jakość zebranych zbóż.** Często konieczne jest dosuszanie ziarna, co oznacza przecież dodatkowe koszty i tym samym mniejszy zarobek. Byłoby nam łatwiej, gdyby ceny zbóż w skupach były wyższe, takie choćby jak w poprzednim roku. Niestety, póki co się na to nie zanoszą – dodaje.*

Rolnicy nie kryją niezadowolenia z obecnych cen oferowanych im w punktach skupu. Mogą bowiem liczyć średnio na **580 zł/t pszenicy konsumpcyjnej i 550 zł/t pszenicy paszowej.** Notowania jęczmienia plasują się na poziomie 480 zł/t, a ceny żyta konsumpcyjnego utrzymują się w granicach 450–470 zł/t.

*– Ceny w skupach utrzymują się na zdecydowanie zbyt niskim poziomie. Wielu rolników, czekając na podwyżkę cen, **nie decyduje się więc na sprzedaż ziarna od razu z pola.** Ale gwarancji, że notowania krajowych zbóż pójdą w górę, nie ma. Chociaż **przyjęło się już, że ceny zbóż wzrastają z upływem czasu, więc nadzieja jest.** Żeby tylko nie trzeba było zbyt długo czekać – martwi się pan Jan.*

Zobacz też: [Małopolska: wciąż zbyt niskie ceny w skupach](#)